Redakcja Tel. 128.26, 102.26 Administracja Tel. 182.45, ul. Żwirk (dawniej Karola) Nr. 2.
Redaktor i jego zastępca przyjmuje od godziny 1 do 2 po południu.

WARUNKI PRENUMERATY:

PRENUMERATA miejscowa z odbieraniem numerów w administracji „Echa" 1 zł. 10 gr. Odnoszenie do domów 40 gr. Od dnia 1 stycznia 1933 r. prenumerata zamiejscowa z przesyłką pocztową wynosi 2 zł. 60 gr. mies. lub 7 zł. kwart. (przy zapłacie zgóry)

Prenumerata zagraniczna 4 zł. 50 gr. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

# Echo

Rok XII Nr. 152 Łódź, poniedziałek 1 czerwca 1936 r.

CENY OGŁOSZEŃ.

Przed tekstem t. j. 1-sza strona 40 gr. od w. m-m 1 łam. str. 5 łam. w tekście 40 gr., nekrologi 25 gr., zwyca. 15 gr. strona 10 łamów, drobne 12 gr. za wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr. najmniejsze ogłoszenie 1.20 gr., dla bezrobot. 1 zł. Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc. drożej: ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe o 100 proc. drożej. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.- Czcy ogłoszeń niedzielnych są o 25 procent droższe.
Za 1 w. mm. w 1 łamie szer. 70 mm. (strona 5 łamów) w wydaniu prowincjonalnem 75 gr. Za termin druku i treść ogłoszeń administracja nie odpowiada. P. K. O. Nr. 68008.

## Wczorajsze wybory w Zgierzu.

# KRWAWE STARCIA BOJÓWEK

## Obozu Narodowego i P. P. S.

# Policja aresztowała 200 osób

### Narodowcy na pierwszem, P.P.S- na drugiem, Polski Komitet Wyborczy na trzeciem miejscu.

ZGIERZ, y. 6. — Wczorajsze wybory w Zgierzu minęły pod znakiem wielkiego rozgorączkowania i nieprawdopodobnie rozwiniętej agitacji, na mieście, a zwłaszcza w pobliżu lokali wyborczych, gdzie po prostu agitatorzy spod różnych znaków politycznych wyrywali sobie wyborców śpieszących do urn.

PIERWSZY MELDUNEK.

Według relacyj delegowanego specjalnie do Zgierza jednego z naszych współpracowników, nadanych około godziny 11 wieczorem biura lokali wyborczych zamknięto punktualnie o godz. 7-ej wieczorem, poczem Komisje Wyborcze przystąpiły do żmudnej acz ciekawej pracy obliczania kartek. **Dla szybszego zorjentowania się powtarzamy nomenklaturę list wyborczych jakie zostały zatwierdzone przez Główną Komisję Wyborczą.** W pierwszym okręgu stanęło do wyborów pięć komitetów.

Lista nr. 1 polskiego komitetu wyborczego, na czele której stoi prof. Jakób Cezak, lista nr. 2 — Polskiej Partji Socjalistycznej i klasowych związków zawodowych, na czele z b. radnym Pawlikowskim lista nr. 3 narodowego robotniczego komitetu wyborczego z b. prezydentem Świerczem na czele, lista nr. 4 — obozu narodowego na czele z b. wiceprezydentem Zajączkowskim, listo nr 5 Zjednoczonego bloku żydowskiego na czele z aptekarzem Rozenbergiem.

W okręgu drugim złożono cztery listy, z Mülle Romanem nr. 2 polski komitet wyborczy, z inż. Malinowskim na czele, lista nr. 2 — PPS i klas. zw. z Palmowskim na czele, nr. 3 —narodowy robotniczy komitet wyb. z Michalakiem na czele. nr. 4 — obozu narodowego z b. ławnikiem Łodwigiem.

W okręgu 3-m złożono list sześć ,a mianowicie nr. 1 — niemiecki front wyborczy zw. zaw. z Rollem nr. 4 Nar rob. kom wyborczy z Niepokojem, nr. 3 —— PPS i klas zw. zaw. z Rollem, nr. Nar. rob kom. wyb z Dynowskim, nr. 5 obóz nardowy Martyskiem, Nr. 6 — zjednoczonego żydowskiego bloku z Grynfarbem.

W okręgu czwartym zgłoszono 6 list a mianowicie nr. 1 — niemiecki front wyb z Wudkem, 2 — polski kom. wyb. z naucz Topolskim, 3 — PPS i kl zw. zaw z Marszałkiem, 4 — nar. rob kom wyborczy z Sikorskim, nr. 5 obóz narodowy z Chojnackim i nr. 6 zjednoczony blok żyd. z Rozenem.

Ogółem wystawiono kandydatów 160. Z tej liczby ma być wybranych do przyszłej rady miejskiej m. Zgierza 32-ch.

PIERWSZE PRZYPUSZCZENIA.

Otóż według pierwszego sprawozdania telefonicznego naszego współpracownika pogłoski o wynikach wyborów o godzinie 11-ej wieczorem mówiły:

Obóz Narodowy na pierwszem miejscu PPS — na drugiem.

Polski Komitet Wyborczy na trzeciem miejscu.

Obóz Nar. mimo pierwsze miejsce zmniejszył jednakże dotychczasowy stan posiadania na korzyść PPS. Komitet Wyborczy albo utrzyma dotychczasowy stan posiadania albo straci b. niewiele.

Takie było pokłosie przypuszczeń z pierwszego meldunku.

W 20 minut później elektryzuje redakcję dzwonek telefoniczny. Znowu Zgierz Nowe pokłosie przypuszczeń... Małe choć poważne sprostowanie nieoficjalne... Nie Obóz Narodowy na pierwszem miejscu, lecz P.P.S. za to z całą pewnością delegowany do Zgierza współpracownik opowiada o krwawych bójkach jakie wynikały w ciągu całego dnia świątecznego o których cichy dotychczas Zgierz nie prędko zapomni. Władze bezpieczeństwa miały pracowity dzień likwidując cały szereg bójek Lekarze opatrzyli kilkanaście osób mniej, lub więcej poturbowanych. Najgroźniejsza awantura wynikła w godzinach popołudniowych na ulicy Berka Joselewicza i Konstantynowskiej, to było już monstre zajście, które niewątpliwie znajdzie swe zakończenie przed obliczem Temidy. Mianowicie Obóz Narodowy jak na zapytanie naszego współpracownika potwierdziła policja zgierska dla wzmożenia agitacji wyborczej ściągnął do Zgierza swą bojówkę aż z Bałut i Radogoszcza (około 200 ludzi). W pewnym momencie między wymienioną bojówką a bojówką P.P.S. doszło najpierw do wymiany ostrych zdań, a następnie do rękoczynów. Poszły w ruch laski, a nawet kamienie wyrywane z brbuku i... płyty z chodników.

INTERWENCJA POLICJI

Kastety w tej walce należały do najdelikatniejszych narzędzi wyborczych.

Gdy socjaliści otrzymali posiłki narodowcy schronili się w mieszkaniu członka Obozu Narodowego Szulca, który naładowawszy swą fuzję trzymał w szachu socjalistów aż do przybycia policji, która zlikwidowała zajście aresztując agresywniejszych inicjatorów krwawego incydentu.

DRUGIE ZAJŚCIE.

Bezpośrednio po tej bójce wywiązała się o całe sto procent większa awantura na Przybyłowie (ulica Sienkiewicza). Tutaj również doszło do krwawego starcia między bojówkami Obozu Narodowego i P.P.S. Ciężko ranni zostali Lorenz Roman zamieszkały w Łodzi przy ulicy Kilińskiego 60, członek bojówki Obozu Narodowego oraz Laufer Stanisław (Zgierz ul. Sienkiewicza) pracownik Przemysłu Chemicznego „Boruta". Laufer ma przebite płuco nożem. W godzinach wieczornych rozeszła się pogłoska że Laufer zmarł. Wiadomość ta nie jest jeszcze potwierdzona. Ogółem aresztowano zgórą 200 osób u których podczas rewizji znaleziono kamienie, sprężyny, kastety, a nawet rewolwery.

PROWIZORYCZNE WYNIKI WYBORÓW

O godzinie 12 i pół w nocy odezwał się ponownie korespondent zgierski, którego relacje brzmią następująco:

Całkowitego obliczenia głosów należy się spodziewać nie prędzej jak około godz. 2-ej popołudniu dnia dzisiejszego. Obecnie można się tylko orjentować na podstawie obliczeń kartek, które złożono i to nie ze wszystkich obwodów. Komisja Główna nie otrzymała jeszcze wyników ze wszystkich okręgów.

Pierwszy Okręg Wyborczy.

**Polski Komitet Wyborczy (prorządowy) razem ze wszystkich czterech obwodów — kartek 769.**

**PPS. — otrzymała w tym okręgu — 1390 kartek**

**Narodowo Robotniczy Komitet Wyborczy (dawniej NPR) otrzymał 195.**

**Obóz Narodowy — 1288**

**Zjednoczony Blok Żydowski — 250**

OKRĘG DRUGI

**Obóz Narodowy — 678 kartek.**

**PPS — 518**

**Polski Komitet Wyborczy — 508**

**Narodowy Robotniczy Komitet Wyborczy — 109**

Okręg III.

Z okręgu trzeciego niema narazie żadnej wiadomości z pierwszego obwodu Podają 2 i 3 obwód.

**Obóz Narodowy — 489 kartek**

**P. P. P. — 443.**

**Polski Komitet Wyborczy — 269.**

**Narodowy Robotniczy Komitet Wyborczy — 97.**

**Zjednoczony Blok Żydowski — 319.**

**Niemiecka Frakcja Wyborcza — 464**

okręg IV.

Z czwartego okręgu brak pierwszego i drugiego obwodu. W obwodzie trzecim — zdobyły listy:

**Obóz Narodowy — 370 kartek.**

**P. P. S. — 258.**

**Polski Komitet Wyborczy — 210.**

**Narodowy Robotniczy Komitet Wyborczy — 55.**

**Zjednoczony Blok Żydowski — 8.**

Jak się dowiadujemy o godzinie 2-ej w nocy obliczanie głosów trwa w dalszym ciągu i wobec nowych trudności potrwa całą noc.

Według dotychczasowych danych sfery oficjalne przypuszczają iż Obóz Narodowy mimo swego pierwszego miejsca nie uzyska 16 mandatów (dotychczasowy stan posiadania) P.P.S. zostanie wzmocniona, a Polski Komitet Wyborczy może otrzymać około 6 mandatów.

Frekwencja wyborcza od 75 do 80 proc.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Godz. 2 i pół w nocy. Jak nas informuje Główna Komisja Wyborcza ostateczne wyniki wyborów będą wiadome około południa dnia dzisiejszego.

—o—

## Niezwykły rekord Lokalskiego

### na meczu Warszawa-Poznań

W niedzielę rozpoczął się w Wrszawie mecz lekkoatletyczny Warszawa — Poznań.

Na meczu uzyskano szereg doskonałych wyników, a już niezwykłą rewelację przyniósł rzut oszczepem Lokajski uzyskał najlepszy w roku bieżącym wynik na świecie 73,27 mtr. bijąc oczywiście znacznie rekord Polski. Wynik ten, jak zaznaczyliśmy, najlepszy w rb. na świecie przekroczyły dotychczas jedynie 2 osoby: mistrz świata — Finn Jaervinem (76.66 m.) i Niemiec Stoeckl (73.96)

Sensację przyniósł również rzut kulą w postaci zwycięstwa Gierutta nad Heljaszem i Tilgnerem.

Po pierwszy dniu prowadzi Warszawa 48.5 pkt. przed Poznaniem 45.5 pkt.

—:0—

## Kraków przegrywa

### z Reprezentacją Olimpijską Węgier

Rozegrany w Budapeszcie wobec 35.000 widzów mecz pomiędzy reprezentacją piłkarską Krakowa a Olimpijską (amatorską) Reprezentacją Węgier zakończył się zwycięstwem Węgrów w stosunku 3:2 (1:).

Polacy przegrali niezasłużenie, gdyż mieli przez cały czas znaczną przewagę. Węgrzy grali jednak niesłychanie ostro i brutalnie. Ofiarą brutalności Węgrów padli bramkarz Polaków Madejski, Kotlarczyk I i Sitko, których zniesiono z boiska

Na szczęście kontuzje Polaków nie okazały się groźne.

Pierwszą bramkę zdobyli Węgrzy w 10-ej minucie. Polacy wyrównali to w pół godziny później. Wynik remisowy utrzymuje się do końca pierwszej połowy.

Po przerwie Węgrzy dążą za wszelką cenę do zwycięstwa, nie cofając się, jak już zaznaczyliśmy, przed brutalną grą, co wywołuje ostrą reakcję publiczności.

W 17-ej minucie pada druga bramka dla Węgrów, na co Polacy odpowiadają znowu punktem, zdobytym w kilka minut później. Decydujący punkt dla Węgrów uzyskany został w 38-ej min.

Sędziował Węgier Ban stronniczo na korzyść Węgrów.

## NAPAD NA STARUSZKĘ

### Zbirów aresztowała policja.

ŁÓDŹ, 1 czerwca. Zagadkowy napad wydarzył się w dniu wczorajszym w domu przy ulicy Malinowej 17, na Bałutach Na parterze wymienionego domu zamieszkuje samotna staruszka 64-letnia Krystyna Hercug. Wczoraj do mieszkania staruszki, o której krążą słuchy, że „siedzi na pieniądzach" wpadło dwóch osobników. Napastnicy rzucili się na samotną staruszkę i pobili ją dotkliwie tępemi narzędziami. Mimo silnych uderzeń, kaleczących dotkliwie głowę staruszka zaczęła krzyczeć. Alarm ten zwabił kilku najbliższych sąsiadów, którym, dzięki szybkiej orjentacji udało się obu zagadkowych napastników zatrzymać i oddać w ręce zawezwanej policji. Kim są zatrzymani i jakie mieli zamiary napadając na mieszkanie samotnej kobiety ustali nie wątpliwie wszczęte przez policję dochodzenie. Poszkodownej staruszce udzielił pomocy zawezwany lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego.

— Podobny wypadek zagadkowego najścia na mieszkanie wydarzył się w Chojnach przy ulicy Śląskiej 48, gdzie do mieszkania Kołodziejczyków wtargnęło wieczorem kilku osobników. Pobili oni dotkliwie znajdujących się w mieszkaniu dwóch braci Kołodziejczyków 28-letniego Kazimierza i 24-letniego Franciszka, zdemolowali dosłownie urządzenie mieszkania powodując straty w wysokości kilkuset złotych, poczem zbiegli w niewiadomym kierunku. Obaj bracia odnieśli okaleczenia głowy i klatki piersiowej. Pomocy udzielił im lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego. Odszukaniem sprawców tajemniczej napaści zajęła się policja.

—o:o—

## „Queen Mary" w opałach

### gęsta mgła i ulewny deszcz.

LONDYN 1,6 — Według otrzymanych tu wiadomości, parowiec „Queen Mary" wpłynął w strefę gęstej mgły, naskutek czego musiał znacznie zmniejszyć szybkość. Syreny okrętowe czynne są niemal bez przerwy.

LONDYN 1.6 — Parowiec „Queen Mary" wydostał się ze strefy mgły, lecz niezwłocznie potem wjechał w strefę ulewnego deszczu, Parowiec płynie z szybkością 28 węzłów na godzinę.

—:o—

## Zagadkowy strzał przez okno

### Przerwany obiad.

ŁÓDŹ 1 czerwca. Niecodzienny i niezwykle ciekawy wypadek wydarzył się w dniu wczorajszym w mieszkaniu rodziny Różańskich, zamieszkałych przy ulicy Łagiewnickiej 47. Różańscy zajmujący mieszkanie na wysokim parterze siedzieli przy obiedzie, gdy w pewnej chwili huknął strzał. Kula dana z zewnątrz rozbiła szybę i ugodziła w ramię siedzącego przy stole syna Różańskich 21-letniego Lucjana, robotnika. Młody człowiek z jękiem upadł na ziemię. Przerażeni rodzice zawezwali niezwłocznie pogotowie, którego lekarz, stwierdził głęboką ranę ramienia i uszkodzenie kości ramieniowej. Postrzelonego robotnika, przewieziono na kurację do szpitala miejskiego św. Józefa przy ulicy Drewnowskiej.

Odszukaniem sprawcy tajemniczego strzału zajęła się powiadomiona o wypadku policja.

## 20 tysięcy robotników Citroena

### uzyskało podwyżkę zarobków.

PARYŻ 1.6. — Porozumienie z robotnikami zostało osiągnięte w 15 największych firmach metalurgicznych rejonu paryskiego. W zakładach Citroena 20 tys. robotników przystąpi do pracy we wtorek. Robotnicy uzyskali zwiększenie zarobków o 10 procent, płatne urlopy tygodniowe, zniesienie godzin dodatkowych, uznanie prawa do zrzeszenia się oraz zapewnienie że żadne sankcje nie będą stosowane wobec strajkujących.

## Angielska sportsmenka

# również zmieniła płeć.

BERLIN, 1,6 — Berliński „Angriff podaje sensacyjną wiadomość z Londynu, że znana sportsmenka angielska Mary Edith Lousi e Neston po odpowiednich zabiegach chirurgicznych zmieniła płeć i odtąd uchodzi za mężczyznę. Zmianę tę poświadczył lekarz dr. Lennard Broster. Dziennik przypomina przy tej okazji analogiczną transformację Koubkowej.

# Włodarz Polski synem powstańca.
# 10-ta rocznica obioru Prezydenta Rzplitej
## (3 czerwca 1926 r. — 3 czerwca 1936 r.)

Prezydent Ignacy Mościcki urodził się dnia 1 grudnia 1867 r. w Mierzanowie ziemi płockiej, gdzie żywe jeszcze były tradycje walk powstańczych 1863 r. w których brali udział trzej bracia — Faustyn, Jan i Kazimierz Mościccy. Ignacy Mościcki jest synem pierwszego z nich, Faustyna, dowódcy partyzanckiego oddziału, złożonego ze strzelców i kosynierów, który walczył w ziemi płockiej. Po upadku postania Faustyn Mościcki wyemigrował z kraju i osiadł w Dreźnie. Po powrocie do

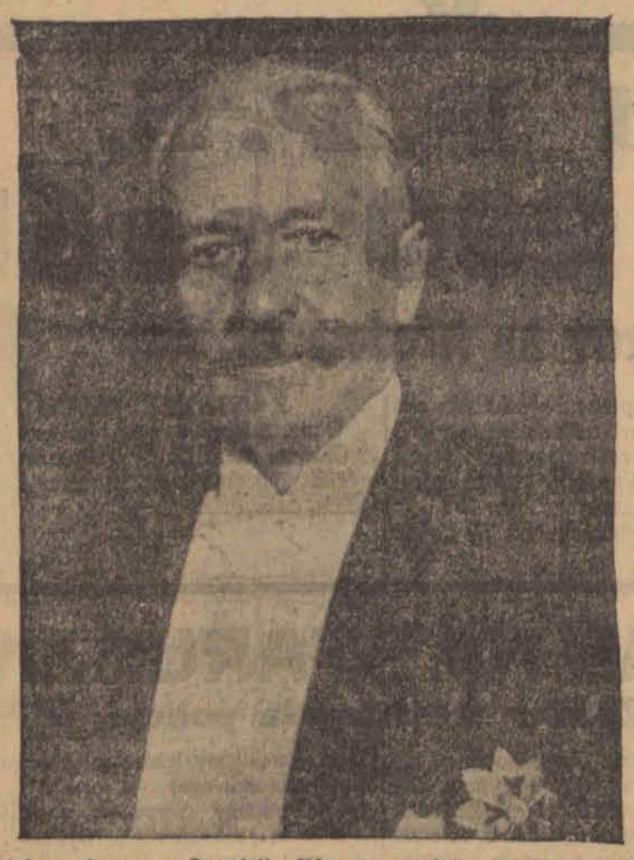

kraju został osadzony w Cytadeli Warszawskiej, uwolniony i oddany pod nadzór policyjny zamieszkał w Mierzanowie powiat ciechanowski.

Lata dziecinne spędził przyszły Prezydent kolejno w Mierzanowie, Klicach w majątku swego dziadka, uczestnika powstania Faustyn Mościcki wyemigrował z w Zamojskiem, dokąd przenieśli się Jego rodzice w roku 1878. Uczył się najpierw w domu pod kierunkiem ojca, potem w szkołach w Zamościu — wreszcie w gimnazjum Pankiewicza w Warszawie. W czasie studjów w Rydze brał udział w działalności akademickich organizacyj niepodległościowych — i po ukończeniu politechniki (w r. 1891) i powrocie do Warszawy w dalszym ciągu prowadził ożywioną działalność wśród młodzieży akademickiej i inteligencji, wysuwając się dzięki swej aktywności i zaletom charakteru

**na czoło ruchu.**

Spowodowało to rzecz prosta, represje rządu rosyjskiego, naskutek których w roku 1892 został zmuszony do opuszczenia Warszawy.

Pierwszym etapem tułaczki był Londyn który skupiał podówczas emigrację rewolucyjną z b. zaboru rosyjskiego. Tu zetknął się po raz pierwszy Ignacy Mościcki z Józefem Piłsudskim, z którym nawiązał współpracę ideową.

W r. 1897 przenosi się Ignacy Mościcki do Szwajcarji, gdzie obejmuje stanowisko asystenta katedry fizyki na Uniwersytecie we Fryburgu. Dzięki ciągłym gruntownym studjom i wytężonej pracy zostaje w r. 1901 kierownikiem prac naukowych specjalnie utworzonego laboratorjum technologicznego Uniwersytetu Fryburskiego. Na tem stanowisku trwa do r. 1912 i w ciągu tych 11 lat pracy na kierowniczem stanowisku w umiłowanym zawodzie osiągnął niezmiernie doniosłe wyniki w postaci szeregu wynalazków naukowych.

Zająwszy się zagadnieniami elektrotechnicznemi, pracuje Ignacy Mościcki nad udoskonaleniem urządzeń ochronnych dla sieci elektrycznych i tworzy w tej dziedzinie wiele zupełnie oryginalnych aparatów które dotychczas są używane.

Mimo osiągnięcia tak pięknych wyników i znacznego powodzenia, praca w Szwajcarji nie daje Ignacemu Mościckiemu pełni zadowolenia.

Powołany dekretem z dnia 9 sierpnia 1912 r. na katedrę elektrochemji i chemji fizycznej politechniki we Lwowie, rozpoczyna w styczniu 1913 r. niezmiernie doniosłą dla nauki i gospodarstwa narodowego, nieprzerwaną działalność naukową, organizacyjną i przemysłową.

W roku 1916 tworzy prof. Mościcki placówkę badawczą pod nazwą „Metan" we Lwowie, przeniesioną później po uzyskaniu niepodległości do Warszawy, jako chemiczny Instytut Badawczy. W parze z tą działalnością naukową szła działalność obywatelska. Ignacy Mościcki, oddany całą duszą i sercem idei niepodległości, od pierwszej chwili należał do tych którzy ruch niepodległościowy początkowo konspiracyjny, a potem jawny, polskich organizacyj wojskowych, kierowany przez Józefa Piłsudskiego, wspierał zarówno moralnie jak i materjalnie, oddając idei tej wszystko, czem rozporządzał, stosunki i wpływy, trud i zabiegi osobiste, środki materjalne, a także to, co miał najdroższego, bo dwóch synów, którzy na pierwszy zew pośpieszyli

**pod sztandary legjonowe.**

Po odzyskaniu niepodległości znalazł się jako jeden z pierwszych przy warsztacie pracy w wyzwolonej Ojczyźnie Ignacy Mościcki. Gdy z przyznaniem Polsce Górnego Śląska miała być przez polską administrację objęta fabryka związków azotowych w Chorzowie ogołoconą przez Niemców z personelu kierowniczego i planów — prof. Mościcki wziął na siebie to niezmiernie trudne i ciężkie zadanie, wraz ze sztabem inżynierów i specjalistów zorjentował się błyskawicznie i uruchomił ją od razu, przeprowadzając dalsze ulepszenie metod nieznanych dotąd w analogicznych fabrykach niemieckich.

W czasie gdy prof. Mościcki pracował na swym posterunku w Chorzowie — rozegrały się w Warszawie wypadki, które miały zaważyć na całej przyszłości Polski,

a prof. Mościckiego wysunąć na naczelne stanowisko w Państwie.

Pod znakiem naprawy i skierowania Państwa na nowe tory, utworzył się nowy rząd z osobistym udziałem Marszałka Piłsudskiego. W dwa tygodnie później (31 maja) zebrało się Zgromadzenie Narodowe celem dokonania wyboru nowego Prezydenta Rzeczypospolitej. Wybór padł na Marszałka Piłsudskiego, który jednak tej godności nie przyjął, wskazując prof. Ignacego Mościckiego, jako kandydata na to najważniejsze stanowisko w Państwie.

Od chwili tej mija właśnie 10 lat. W oczech naszych, codziennie każdej chwili widzieliśmy i odczuwaliśmy trud i wysiłek Prezydenta, w każdej dziedzinie życia Polski. Są to nietylko sprawy o charakterze ściśle urzędowym: przez sale zamku warszawskiego przewijają się nieustannie wszystkie sfery społeczeństwa ze wszystkiemi sprawami i bolączkami.

Człowiek o takich walorach ducha, serca i charakteru, stanąwszy z woli Narodu na czele Państwa, uczynił i czyni wszystko, by godnie sprostać ciężkiemu zadaniu, jakie na Niego włożono. Działalność w ciągu pierwszego siedmiolecia, uwieńczona ponownym wyborem w dniu 8 maja 1933 roku, jest tego żywem świadectwem.

# Świątek, czy piątek —
## w kronice pogotowia jednakowo.

ŁÓDŹ, 1 czerwca — W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych w Chocianowicach pod Łodzią usiłowała pozbawić się życia przez wypicie większej dozy kwasu solnego 47-letnia Bronisława Ostrowska zamieszkała przy mężu. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego Czerwonego Krzyża przewiózł desperatkę w stanie groźnym do szpitala okręgowego Ubezpieczalni Społecznej przy ulicy Zagajnikowej. Przyczyną rozpaczliwego kroku niesnaski rodzinne.

— W restauracji przy ulicy Kilińskiego 136 pokłuty został nożami przez nieznanych sprawców 34-letni Adam Kwiasowski, szofer zamieszkały przy ulicy Emilji 50. Kwiasowski odniósł cztery lekkie rany klatki piersiowej.

— W lasach Łagiewnickich potknąwszy się upadła i złamała rękę 66-letnia Anna Szerenczewska, zamieszkała w łódzkim Domu Noclegowym. Poszkodowaną przewieziono do szpitala.

— Naulicy Śląskiej, w Chojnach została najechany przez rowerzystę 6-letni Kazimierz Bether, zamieszkały przy ulicy Granitowej 12. Lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł chłopca, który odniósł okaleczenia głowy do domu rodziców.

— Na ulicy Śródmiejskiej skradziono przechodzącemu sieradzaninowi Władysławowi Stępniowi portfel ze 100 złotymi Sprawca wyciął poszkodowanemu kieszeń

# Od dziś letni rozkład jazdy
## na kolejkach dojazdowych.

ŁÓDŹ, 1 czerwca. Z dniem dzisiejszym na linjach łódzkich wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych obowiązuje letni rozkład jazdy który przewiduje wiele udogodnień zwłaszcza na linjach, przy których znajdują się miejscowości letniskowe W myśl letniego rozkładu pociągi do Radogoszcza kursują co 10 minut, do Zgierza co 20 minut, do Ozorkowa co 40 minut, do Aleksandrowa co 20 minut do Pabjanic co 20 minut, do Rudy Pabjanickiej co 15 minut, do Tuszyna co pół godziny (ostatni pociąg o godzinie 8,05 wieczorem i do Górnego - Brusa, Konstantynowa i Lutomierska co 30 minut.

Nadto dla wygody pasażerów w niedzielę i święta w miarę potrzeby będą uruchamiane pociągi dodatkowe.

# Jubileuszowa akademja zlotowa „Sokoła"
## Dziś dalszy ciąg uroczystości.

ŁÓDŹ, dn. 1 czerwca. W dniu wczorajszym w związku z uroczystością 30-lecia istnienia „Sokoła" w Łodzi odbyła się w sali Rady Miejskiej „Jubileuszowa Akademja Zlotowa".

Przy wypełnionej po brzegi sali punktualnie o godz. 19-ej uroczystość rozpoczęła się odegraniem Hymnu Narodowego. Następnie przemówienie powitalne wygłosił w zastępstwie nieobecnego spowodu choroby wojewody łódzkiego Hauke - Nowaka nacz. Kędzierski.

Po przemówieniu powitalnem p. Antoni Lindner wygłosił referat p.t. „Zarys historyczny działalności Sokoła w chwili obecnej".

W dalszym ciągu programu „Akademji" ciekawy referat wygłosił inż. Wacław Wojewódzki pt. „Cele i zadania sokolstwa na przyszłość".

Pozatem na program uroczystości złożyły się popisy orkiestry Tow. Gimn. „Sokoła" gniazda III pod batutą p. St. Krzesińskiego oraz deklamację i występy solowe w wykonaniu art. Teatru Miejskiego p. Lubicz - Lisowskiego p. Hani Pyszkowskiej oraz p. Leszczyńskiego.

„Akademję" zaszczycili swą obecnością reprezentant p. Wojewody nacz. Kędzierski, reprezentant D-cy O. K. IV gen. Langnera płk. Gabryś, kier. Okr. U. W. F. i P. W. oraz starosta grodzki p. Wrona. Pozatem w uroczystości wzięli udział przedstawiciele organizacyj i stowarzyszeń społecznych.

W czasie Akademji zebrani uchwalili jednogłośnie wysłanie depesz hołdowniczych do:

Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego, Naczelnego Wodza Armji gen. Rydza Śmigłego, Jego Em. ks. Kardynała Augusta Hlonda, Jego Em. ks. Kardynała Kakowskiego, Prezesa Zw. Sokolstwa Polskiego płk. Fr. Arciszewskiego

* * *

Z okazji uroczystości Jubileuszu 30-lecia Sokolstwa w Łodzi w sobotę i niedzielę odbyły się zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Dzielnicy Mazowieckiej w sobotę na boisku W.K.S-u odbyły się biegi zaś w niedzielę na boisku Sokoła (Tylna) — rzuty. W zawodach wzięła udział mistrzyni Polski i olimpijka Jadwiga Wajsówna.

* * *

W dniu dzisiejszym dalszy ciąg uroczystości jubileuszowych. Zaznaczyć należy, że o godz. 12.30 na Placu Wolności odbędzie się defilada.

Pozatem o godz. 16-ej na boisku przy ulicy Tylnej zawody pokazowe.

Zspsż kbld okbjd s.1,nen ?Jdz.M.n's go

—o:—

# Sport w Łodzi.

**Piłka nożna:**

W Łodzi na boisku WKS-u odbył się mecz piłkarski o mistrzostwo kl. A między WKS-em a Widzewem. Mecz zakończył się wynikiem remisowym w stosunku 2:2 (1:0). Sędziował p. Egierski.

W Pabjanicach odbyły się dwa mecze w których uzyskano następujące wyniki: Burza — Makabi 2:0 (1:0) i PTC — SKS 5:1 (3:0)

Gry sportowe. Na boisku HKS-u odbyły się mecze towarzyskie między AZS z Warszawy w siatkówkę i hazenę. Wyniki osiągnięto następujące: siatkówka AZS (Warszawa) — HKS 2:0 hazena A Z S (W-wa) — HKS 5:2 (3:0)

Pozatem odbyły się mecze o mistrzostwo Łodzi w hazenę i szczypiorniaka Uzyskano następujące wyniki:

Hazena:: HKS — Wima 13:3
Wima — Zjednoczone 7:4
IKP — Makabi 5:0 walcower
IKP — Ziednoczone 7:3
ŁKS — Makabi nie odbył się spowodu deszczu.
Szczypiorniak ŁKS — IKP 6:3 (2:2)
TUR — WKS 7:1 (3:0)
SKS — TUR 6:0 (mecz przerwany)
ŁKS — SKS 14:0
IKP — Zjednoczone 11:3
Makabi — WKS 7:2 3:2)

Wojskowi grali w 9 przez cały czas meczu.

Zjednoczone — HKS 10:2 5:2

Wyróżnił się Wodnicki ze Zjednoczonych.

HKS — Makkabi 8:3 (4:2)

ZWIĄZEK Młodzieży Chrześcijańskiej — Polskiej YMCA— wynajmuje pokoje mieszkalne dla kawalerów (chrześcijan) z utrzymaniem lub bez, Mieszkańcy mogą korzystać z natrysków, pływalni, sali gimnastycznej jtd. Zapisy w sekretarjacie: Moniuszki 4a, tel. 250-10.


**ZATELEFONUJ ZARAZ Nr. 102-28 lub 102-29**

a otrzymywać będziesz „ECHO" od jutra w domu. Prenumeratę zamawiać można poczynając od każdego dnia miesiąca.

**Będąc na Wystawie-Targach** wstąp na lampkę wyśmienitego wina do pawilonu **f. „VINONIA"** Edward Smoliński i S-ka Łódź, Andrzeja 7.

Dr. med. **BIBERGAL** choroby skórne, weneryczne i seksualne Zawadzka 10, tel 106-30 przyjmuje od 9—11 rano i od 5—8 w. w niedziele i święta od 9—1 po poł.

Doktór **J. SOŁOWIEJCZYK** spec. chor. wenerycznych i skórnych. ul. Piotrkowska 99. — Tel. 144-92. od 2—3, 5—9 wiecz. w niedzielę od 9—11 rano

**Dr. ŁAGUNOWSKI** specjalista chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych. (Gabinet Roentgeno - i światłoleczniczy) Piotrkowska 70, tel. 181-83. Od 8—10, 1—2.30 i od 6—9 w. w św. 10—1

**LECZNICA** PIOTRKOWSKA 294, tel. 122-89 (przy przyst. tramw. Pabjanickich 2 razy dziennie przyjmują lekarze wszystkich specjalności. Gabinet dent. Wizyty na mieście. Wszelkie zabiegi analizy. Otwarta od 11-ej r. do 8-ej w **Porada 3 złote.**

**Poradnia Wenerologiczna** Piotrkowska 45, tel. 147-44 Lecz. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych. Kobiety i dzieci przyjm. kobieta-lekarz czynna od 8 rano do 9 wiecz. **PORADA 3 ZŁ.**

**Dr. HELLER** Spec. chorób wenerycznych moczopłciowych i skórnych. TRAUGUTTA 8. Tel. 179-89 Przyjmuje od 8—11 i od 4—8 wiecz. W niedz. i święta 10—12. pp.

Dr. med. **H. KLACZKOWA** położnictwo i choroby kobiece Piotrkowska 99, tel. 213-66. przyjm. codz. od 10—12 i od 5—8 po poł.

**Dr. med. Henryk Ziomkowski** Spec. chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych 6-go Sierpnia 2. Telefon 118-33 przyjmuje od 9—12 i 3—9 wiecz. w niedziele i święta od 9—12 w poł.

**Lecznica „OMEGA"** Główna 9, telefon 142-42. Przyjmują lekarze we wszystkich specjalnościach Gabinet Dentystyczny Analizy lekarskie, zastrzyki Rentgen lampa kwarcowa, djatermją i t. d. PORADA 3 zł.

Dr. med. **M. RUNDSZTAJN** akuszerja choroby kobiece POMORSKA 7, tel. 127-84 Przyjmuje od godz. 8—10 rano i 4—7 w

LECZNICA **CHORÓB OCZU** ze stałemi łóżkami DOKTORA **DONCHINA** ul. Piotrkowska Nr. 90, tel. 221-72. Przyjmuje się chorych, wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.) a także przychodzących 9 — 1 i od 4 — 7 i pół.

Dr. med. **TREPMAN** specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych. ZAWADZKA 6, telefon 234-12 Przyjmuje od 8—11 r. 2—4 i od 6—8 w w niedziele i święta od 8—1 w południe

Dr. med. **M. TAUBENHAUS** AKUSZER-GINEKOLOG przyjmuje od 8—9 r. i 4—8 w. Zgierska 11, Tel. 246-09

KURS DRUTÓW 10 zł. Praca zapewniona. Artystyczna pracownia pulowerów damskich i meskich szydełkowych i na drutach. Wyucza szydełkowania i na drutach, haftów i wenecka robote. Przyjmuję roboty po cenach przystępnych. Kaufmanowa, ul. Zgierska 16, prawa oficyna. I piętro m. 29.

**Skład Apteczny** położony w najlepszym punkcie miasta z wyrobioną lepszą klijentelą komfortowo urządzony, obficie zaopatrzony w towar wraz z prywatnem mieszkaniem przy składzie.. **do sprzedania** za sumę zł. 12 000 łącznie z towarem. Miasto powiatowe ze stacją węzłową, szkoły średnie na miejscu mieszkańców około 30.000 Oferty nadsyłać do administracji „Kurjera Łódzkiego" dla „Magistra".

„Prawo do Szczęścia" zyskuje nabywca Losu Loteji Państwowej **z KOLEKTURY Nr. 100** Przyjdź, wybierz swój los i zwycięż w walce o byt. LOSY do I-szej klasy poleca: Oddział w Łodzi, **Andrzeja 2 „Promień"**

# Zatrucie 12 drukarzy

## przy obsłudze maszyny rotacyjnej.

Z Instytutu Chorób Zawodowych w Łodzi donoszą o wystąpieniu masowego zatrucia u 12 drukarzy, zatrudnionych w drukarni jednego z tamtejszych pism obsługujących przy obsłudze maszyny rotacyjnej druku wgłębnego.

Jak wykazały badania przeprowadzone w Instytucie, powodem zatruć była farba drukarska, zawierająca, jako rozpuszczalnik, mieszaninę benzolu, ksylolu i toluolu. Farby takie są powszechnie stosowane w nowoczesnej technice druku barwnego, ponieważ szybko schną i nie rozpuszczają się na deszczu.

Benzol, ksylol i toluol

**działają szkodliwie,**

na organizm ludzki. Wczasie druku ciała te szybko parują, gromadząc się w powietrzu pomieszczeń do pracy. U osób pracujących w atmosferze zanieczyszczonej parami tych związków występują objawy zatrucia.

W czasie pracy występują u robotników objawy oszołomienia. Jest to stan podobny do zatrucia alkoholem polegający na działaniu narkotycznem par benzolu, ksylolu i toluolu. W wypadkach silnego zanieczyszczenia powietrza, zachodziły nawet wypadki zupełnej utraty przytomności Wielu robotników skarży się na silne bóle głowy, nudności, podrażnienie oskrzeli i inne dolegliwości.

Po dłuższymczasie pracy występują u robotników, zmiany we krwi, a czasem i w narządach wewnętrznych, które charakteryzują zatrucie chroniczne.

Stopień zanieczyszczenia powietrza parami benzolu, ksylolu i toluolu w pomieszczeniach drukarskich posiada duży wpływ na występowanie zatruć. Występują one przedewszystkiem w pomieszczeniach źle wentylowanych. Racjonalna wentylacja zapobiega przeto cięższym wypadkom zatruć.

Niemniej ważnym środkiem zapobiegawczym są okresowe badania lekarskie pracowników drukarskich, narażonych na to zatrucie. Wczesne bowiem rozpoznanie chronicznego zatrucia daje możność uniknięcia ciężkich następstw przez zmianę miejsca pracy i leczenie. Ponieważ nie wszyscy są w równym stopniu wrażliwi na zatrucie, konieczna jest również pewna selekcja pracowników, którą można przeprowadzić na podstawie badań lekarskich.

W Polsce w większych miastach, posiadamy kilka drukarni posługujących się techniką druku wgłębnego. Korzystając z doświadczeń obcych, powinny one chronić w należyty sposób zdrowie swego personelu.

—o—

„Prawo do Szczęścia"
zyskuje nabywca Losu Loteji Państwowej
**z KOLEKTURY Nr. 100**
Przyjdź, wybierz swój los
i zwycięż w walce o byt.
LOSY do I-szej klasy poleca:
Oddział w Łodzi, **Andrzeja 2 „Promień"**

**KTO SIĘ MA STAWIĆ JUTRO?**

**We wtorek, dnia 2 czerwca rb o godz. 8 rano powinni stawić się:**

Przed Komisją Poborową Nr. 1 (Pierackiego 18) poborowi rocznika 1915 zamieszkali na terenie 8-go Komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery A B C CH.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Piotrkowska 157 poborowi rocznika 1915 zamieszkali na terenie 13-go Komisarjatu P P. których nazwiska rozpoczynają się od liter K M NO

Przed komisją na powiat łódzki (Sienkiewicza 37) poborowi rocznika 1915 oraz 1913 i 1914 kat. B zamieszkali na terenie gmin Babice i Brójce.

Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać dowód osobisty, oraz świadectwa szkolne i zawodowe. z

**Skład Apteczny**
położony w najlepszym punkcie miasta z wyrobioną lepszą klijentelą, komfortowo urządzony, obficie zaopatrzony w towar wraz z prywatnem mieszkaniem przy składzie.
**do sprzedania**
za sumę zł. 12.000 łącznie z towarem Miasto powiatowe ze stacją węzłową, szkoły średnie na miejscu. mieszkańców około 30.000
Oferty nadsyłać do administracji „Kurjera Łódzkiego" dla „Magistra".

**ZATELEFONUJ ZARAZ**
**Nr. 102-28 lub 102-29**
a otrzymywać będziesz „ECHO" od jutra w domu. Prenumeratę zamawiać można poczynając od każdego dnia miesiąca.

## Co nas po pracy rozweseli?

**Teatr Miejski** — godz. 16: Trafika pani generałowej; wiecz. 20.30: Kto zabił?
**Teatr Miejski** Kto zabił?
**Adria.** Kapitan Blood
**Amor** — na scenie: Strzeż się bociana, gdyś zakochana; na ekranie: Biały upiór
**Casino** Panowie w cylindrach.
**Corso.** I Zapomniany człowiek. II. Kapryśna Marietta.
**Europa.** Doktór X.
**Grand Kino.** Madame Dubary.
**JAR** — na scenie: Dookoła Wojtek; na ekranie: Urwis z Hiszpanji
**Metro.** Kapitan Blood.
**Przedwiośnie.** Bohaterowie Sybiru.
**Palace.** Czu-Czin-Czan.
**Rakieta,** — Róża.
**Rialto.** Jedna z tysiąca.
**Stylowy** — Baron cygański
**Sztuka.** Zaczęło się od pocałunku.

**WYSTAWY, MUZEA, BIBLJOTEKI.**

**Miejska Bibljoteka Publiczna** przy ulicy Andrzeja 14 otwata codziennie prócz niedziel i świąt od godz. 10—21, w soboty od 10—19

Miejska Czytelnia Pism i Wypożyczalnia książek dla dorosłych, ul. Rokicińska 1, — otwarta codziennie prócz sobót, niedziel i świąt od godz. 14—21

Miejskie Muzeum Przyrodniczo - Pedagogiczne, Park Sienkiewicza, otwarte we wtorki czwartki i soboty w godz. od 15—18, w niedziele od godz. 10—14

Miejskie Muzeum Etnograficzne, ul. Piotrkowska 104, otwarte w środy, piątki, soboty i niedziele w godz. od 10—16

Miejskie Muzeum Historji i Sztuki im. J. i K. Bartoszewiczów, Plac Wolności 1, otwarte w środy, soboty i niedziele w godzinach od 10—15.

Wystawa Rzemieślnicza w parku im. Staszica, u zbiegu ul. Narutowicza i Tramwajowej. Czynna od 9 rano do 10 wiecz.

—o—

**SKRZYNKA DO LISTÓW.**

**BRAK ŁAWEK NA DWORCU**
**Błędne napisy.**

ŁÓDŹ, dnia 1 6.

**Szanowna Redakcjo!**

Przechodząc ul. Dąbrowską stwierdziłem nielada kalectwo pisowni polskiej.

Na latarni domu Nr. 16, napis nazwy ulicy brzmi „Dombrowska", to samo na posesji Nr. 32a, przyczem Nr. 32a widać, że jest nowy, z czego należy wnioskować że został on niedawno spodządzony (umieszczony jest na drewnianym parkanie). Uważam to za bardzo smutny i przykry objaw, żeby po 17 latach niepodległości Polski ci panowie właściciele nie wiedzieli, jak pisze się Dąbrowska ulica, nazwa tak u nas popularna.

Pozatem chciałem nadmienić, że na dworcu kaliskiem (Łódź-kal) słyszę często od pasażerów narzekania, że na peronach ani przed budynkiem niema ławek. Rzeczywiście ubogo wygląda nasza stacja Łódź — Kal. na całym terenie, czy to na peronach, czy przed wyjściem, gdzie chętnie i wygodnie możnaby posiedzieć na słońcu zamiast w dusznej poczekalni niema nawet starej ławki. Ludzie siadają na murach bocznych, stopniach lub wprost na cementowej powierzchni.

Dość wspomnieć Katowice. Ile tam wygodnych ławek jest na peronach. Smutno, że Łódź nie może zdobyć się na kilka ławek na perony lub przed dworzec.

Dzisiaj wystawiono kilkanaście pięknych drzewek i roślin w drewnianych wiadrach przed dworcem, lecz niestety, że niektóre naczynia częściowo zgniłe tak obskórnie wyglądają, że psują estetyczny wygląd roślin.

Z poważaniem
**Czytelnik.**

**Polskie Biuro Podróży „ORBIS"**
**Oddz. w Łodzi, Piotrkowska 65**
**tel. 101-01. 101-20**

**Wycieczki ryczałtowe na południe JUGOSŁAWJA**
3—28/VI. VII. VIII i IX
Cena **zł. 435.—**

**BUŁGARJA**
(w Polskim Domu Wypoczynkowym)
1—30/VI. VII. VIII i IX
Cena **zł. 375.—**

**RUMUNJA** w Carmen Silvie nad Morzem Czarnem
1—14/VI. VII. VIII. IX.
Cena **zł. 290.—**

Tanie wycieczki do Domu Polskiego w WARNIE. 13-30/VI rb. Zł. 265 —
Tanie wycieczki na plaże ADRJATYKU i MORZA CZARNEGO. Czerwiec—Październik 1936 r. Od zł 265.—
Zapisy we wszystkich placówkach „Orbisu"

# RADJO-KĄCIK.

**PONIEDZIAŁEK, 1 CZERWCA.**
RASZYN.

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Pod Twoją obronę"
8.08 O przygotowaniu na sprzedaż truskawek i czereśni — pogadanka
8.18 Programy lokalne
8.45 Dziennik poranny
8.55 Programy lokalne
9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie
10.30 Programy lokalne
11.57 Sygnał czasu i hejnał
12.08 Poranek muzyczny
W przerwie około godz. 18.10: Fragment z powieści Anny i Jerzego Kowalskich p.t. „Gruce"
14.30 Pszczoły rojem uciekają, bo pszczelarza dosyć mają — dialog
14.45 Programy lokane
15.30 Audycja dla dzieci młodszych — z Krakowa
15.45 Koncert
16.45 Kobiety zasłużone: Dr. Justyna Budzińska - Tylicka — pogadanka
17.00 Muzyka lekka orkiestry P. R.
17.30 Sześć zwycięskich chórów w turnieju śpiewaczym Stow. Śpiewaków Śląskich — transmisja z Katowic
17.50 Myśliwy i jego pies — pogadanka
18.00 Programy lokalne
18.20 Recital fortepianowy B. Woytowicza
18.50 Pogadanka aktualna
19.00 Mozaika muzyczna
19.30 Koncert z Krakowa
20.00 Recital śpiewaczy Heleny Zboińskiej - Ruszkowskiej ze współudziałem krakowskiego kwartetu smyczkowego, z Krakowa
20.30 Na fundamencie nieszczęśliwej miłości — feljeton z Poznania
20.45 Dziennik wieczorny
20.55 Pogadanka aktualna
21.00 Koncert orkiestry marynarki wojennej z Gdyni (przez Toruń)
22.00 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R.
22.15 Transmisja fragmentu meczu piłkarskiego Pogoń — Admira (Wiedeń) ze Lwowa
22.30 Muzyka salonowa małej orkiestry Polskiego Radja
23.00—24.00 Program lokalny z Warszawy

**Łódź, jak Raszyn, oraz:**

8.55 Program na dziś
10.30 Koncert życzeń (płyty)
11.45 Cele i zadania P. C. K. — wypowie dr. Edward Wertheim
14.30 Muzyka z płyt
15.15 Koncert reklamowy
18.00 Rozmowę z radjosłuchaczami przeprowadzi dyr. B. Pawłowicz
18.10 O wszystkiem potroszku
18.15 Muzyka z płyt
22.00 Wiadomości sportowe lokalne

**WTOREK, 2 CZERWCA.**
RASZYN.

6.30 Pieśń poranna
6.33 Gimnastyka
6.50 Programy lokalne
7.20 Dziennik poranny
7.30 Programy lokalne
8.00 Audycja dla szkół
8.10 Audycja dla poborowych
8.30 Przerwa (dla Łodzi do g. 11)
11.57 Sygnał czasu oraz hejnał
12.03 Programy lokalne
12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych)
12.35 Programy lokalne
12.50 Chwilka gospodarstwa domowego
12.55 Programy lokalne
13.05 Dziennik południowy
13.15 Przerwa dla Warszawy

**Łódź, jak Raszyn, oraz:**

6.00 Pieśń poranna
6.03 Muzyka z płyt
6.23 Parę informacyj
6.28 Zapowiedź programu
11.00 Muzyka z płyt
12.55 Muzyka z płyt
15.27 Łódzkie wiadomości giełdowe

Zniżki indywidualne
**do Lwowa, Katowic, Kielc, Łowicza**

**Wycieczka do Wiednia**
odj. 8-VI zł. 75.—

**Paszporty kuracyjne do Czechosłowacji**

**Fjordy Norwegji**
od 19 do 30/7 zł. 330,—

**Londyn i Amsterdam**
od 7 do 16/7 zł. 210.—

**WAGONS-LITS // COOK**
**Łódź, ul. Piotrkowska 68**
tel. 170-70

**NOWE WŁADZE Z. P. S.**

Odbył się w Łodzi walny zjazd delegatów Kół Związków Pracowników Skarbowych R. P. Okręgu Łódzkiego.

Na Zjeździe poruszono sprawy i bolączki pracowników skarbowych oraz powzięto szereg odpowiednich uchwał. Między innemi zapadła uchwała ufundowania samolotu na cele obrony narodowej.

Na podkreślenie zasługuje uchwała wyrażająca podziękowanie prezesowi okręgu p. Stasiakowi Ksaweremu za długoletnią i owocną pracę na terenie ZPS

Nowoobrany Zarząd ukonstytuował się następująco:

Prezes — Kasprzyca Franciszek, v-prezesi — Janas Józef i Stojek Feliks (Pabjanice) sekretarze — Szkodziński Józef i Pastuszyński Henryk, skarbnicy — Matyczyński Józef i Żakiewicz Jerzy, oraz członkowie — honorowy członek Mazurowski Bronisław, Kosonnocki Roman (Kalisz) Wiesiek Henryk i Wyźnikiewicz Janusz.

**PIELGRZYMKA Z ŁODZI DO ŁĘCZYCY I TUMU.**

Obywatelski Komitet Odbudowy Archikolegjaty Tumskiej, współpracując z władzami kościelnemi i państwowemi, pragnąc zapoznać szersze rzesze społeczeństwa katolickiego z zabytkami historycznemi ziemi łęczyckiej, organizuje w dniu 7 czerwca b.r. jednodniową pielgrzymkę pociągiem popularnym z Łodzi do Tumu i Łęczycy. Pątnicy wyjadą w dniu 7 czerwca po prymarji z kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej z dworca Łódź - Kaliska.

Komitet Tumski przygotowuje się do gościnnego przyjęcia łodzian.

Karty uczestnictwa w cenie zł. 2.— nabywać można w Sekretarjacie Akcji Katolickiej — ul. Gdańska nr. 111, tel 220-14, w księgarni „Przyszłość" ul. Piotrkowska nr. 263, w księgarni „Dobra Książka" — ul. Gdańska nr. 111, oraz we wszystkich parafjach łódzkich i kościołach filjalnych.

# NOWY ROZKŁAD JAZDY

**ważny od 15 maja 1936 r.**

## Łódź-Fabryczna

**PRZYJAZD**

2,10 z Koluszek (Warszawy)
4.12 z Koluszek (Warszawy)
5,23 z Koluszek (w dni robocze)
6,28 z Koluszek (Krakowa, Katowic)
7,10 z Koluszek (w dni robocze)
7,31 z Koluszek (w dni robocze)
7.45 z Koluszek
8.43 z Widzewa.
9.00 z Koluszek
9.48 z Warszawy bezpośredni.
10,37 ze Skarżyska—Kamiennej
11,32 z Koluszek (Katowic, Krakowa).
**11,53 z Warszawy, torpeda.**
12,22 z Koluszek (Warszawy)
14,45 z Koluszek
16,17 z Koluszek (Warszawy, Tomaszowa, Katowic)
**16.38 z Warszawy torpeda.**
17,33 z Koluszek.
19.42 ze Skarżyska Kamiennej (Warszawy)
20.15 z Andrzejowa (w dni świąteczne od 31,5)
20,48 z Koluszek (w dni świąteczne od 31.5)
21,05 z Koluszek (w dni świąteczne od 31.5)
21,35 z Koluszek (w dni świąteczne od 31.5)
21,50 z Koluszek (od 30.5)
22,08 z Warszawy bezp. (Krakowa. Katowic)
**22,36 z Warszawy torpeda.**
23,05 z Koluszek
0.44 z Przeworska (przez Skarżysko)

**ODJAZD**

0,36 do Koluszek (Krakowa, Katowic)
1,40 do Przeworska (przez Skarżysko)
5.10 do Koluszek (Warszawy)
6.10 do Koluszek (Tomaszowa
7.05 do Koluszek
**7,39 do Warszawy torpeda**
8,00 do Warszawy bezp.
8.10 do Widzewa
8.55 do Koluszek (w niedziele i święta od 31,5.)
9.25 do Koluszek (Krakowa) od 31,5 do 24,8 w dni świąteczne, a od 25,8 do 1,9 codziennie.
10.05 do Koluszek (Warszawy, Krakowa, Katowic)
10.32 do Koluszek (w niedziele i święta od 31,5).
11,07 do Koluszek (Skarżyska, Lwowa)
12,20 do Koluszek
13,30 do Koluszek (dni robocze)
14,20 do Koluszek (Warszawy)
15,20 do Skarżyska— Kamiennej.
15,55 do Koluszek (w dni robocze)
**16,34 do Warszawy torpeda.**
16,42 do Koluszek
17,30 do Koluszek (Warszawy)
18,35 do Koluszek w dni robocze.
19.00 do Andrzejowa (w dni świąteczne) od 31,5.
**19,34 do Warszawy torped**
19.40 do Koluszek
20,45 do Warszawy, bezp.
22,20 do Koluszek
23,00 do Koluszek (od 30.5)

(W nawiasach połączenia kolejowe).

## Łódź-Kaliska

**PRZYJAZD**

**Z kierunku Warszawy.**

7,20 z Głowna
9.06 z Łowicza
11,12 z Warszawy.
15,26 z Warszawy
17,27 z Głowna (w dni nauki szkolnej)
19,32 z Warszawy
20,52 z Głowna (w dni świąteczne od 31,5)
22,07 z Głowna (w piątki, dni przedświąteczne i świąteczne).
0,20 z Warszawy.

**Z kierunku Kalisza.**

6,07 z Poznania (Berlina)
7,34 ze Zduńskiej Woli
8,29 z Ostrowa (Poznania)
12,09 z Poznania.
13,58 z Sieradza
16,14 z Ostrowa (Poznania)
18,05 z Łasku ( w dni robocze)
19,42 z Łasku (w dni świąteczne od 31.5)
20,17 z Ostrowa (Poznania)
21,10 z Łasku ( w dni świąteczne)
22,02 z Sieradza
23,20 z Łasku (w dni świąteczne od 31,5).

**Z kierunku Kutna.**

7,02 z Kutna
7,49 z Gdyni bezpośr.
10.57 z Poznania bezpośr.
15,57 z Kutna (Płocka)
17,08 z Ozorkowa (w dni nauki szkolnej).
20,19 z Kutna (Płocka, Gdyni Poznania.
21,50 z Ozorkowa (w dni przedświąteczne i świąteczne)
23,47 z Gdyni bezpośr.

**Z kierunku Koluszek**

8.33 ze Skarżyska (Lwowa)
19,20 z Koluszek (Krakowa, Katowic Skarżyska).

**ODJAZD**

**w kierunku Warszawy**

6.15 do Warszawy (międzynarodowy)
9.50 do Głowna (w dni świąteczne od 31,5)
12,17 do Warszawy
14,23 do Głowna (w dni nauki szkolnej od 31,5 również w dni świąteczne).
16,22 do Warszawy
18.15 do Głowna (od 29.5 w piątki i przedświąteczne dni robocze)
20.25 do Warszawy.
23,50 do Głowna.

**w kierunku Kalisza.**

7,28 do Sieradza
8,25 do Łasku (w dni świąteczne od 31,5)
9.14 do Poznania
10.20 do Łasku (w dni świąteczne od 31,5)
11,22 do Ostrowa (Poznania
14,25 do Łasku
15.34 do Poznania
17,32 do Sieradza.
19.40 do Ostrowa (Poznania)
22.40 do Zduńskiej Woli.
0,30 do Poznania (Berlina)

**w kierunku Kutna**

7,22 do Gdyni bezpośr.
8.38 do Kutna (Gdyni Poznania) od 20,5 do 1.9
9.17 do Kutna (od 15.5 do 19.6 i od 2,9 do 21,5 1937)
11,40 do Poznania bezpośr.
14,03 do Ozorkowa (w dni nauki szkolnej)
15,30 do Kutna (Gdyni)
18,38 do Kutna.
19,45 do Ozorkowa ( w dni przedświąteczne i świąteczne).
22,10 do Gdyni bezpośr.

**w kierunku Koluszek.**

8,10 do Koluszek (Tomaszowa, Krakowa, Katowic).
21,30 do Skarżyska (Lwowa

(W nawiasach połączenia kolejowe)

# 5 tysięcy robotników pracuje na jedną żółtą blaszkę.

## Piekło w głębi ziemi.

**Bello Horizonte,** w maju.

Wiemy jak wygląda piekło.

Piekło jest komfortowem, nowoczesnem przedsiębiorstwem z olbrzymim sztabem urzędniczym, ze wspaniałemi maszynami, szpitalami, z dwoma skomplikowanemi aparatami chłodniczemi i z 0.0015 procentami złota.

Piętnaście minut za Bello Horizonte, w samem sercu Brazylji zachowały się jeszcze resztki olbrzymich zapasów złota, którym Brazylja zawdzięcza swą kolonizację. Wokół nich powstało małe księstwo, nie większe niż pięćset kilometrów kwadratowych, ale tem niemniej księstwo

**potężne i samodzielne,**

choć nominalnie jest koncesją i nosi nazwę Sao Joao del Rey Mining Company, co oznacza poprostu Towarzystwo Kopalniane Sao Joao del Rey. Mimo to nazywaliśmy je udzielnem księstwem.

Na jego terenie bowiem i w jego czterdziestotysięcznej stolicy rządzą tylko i wyłącznie Anglicy. Są oni tu już przeszło od stu lat. Są akcjonarjuszami, są dyrektorami są kierownikami działów, są urzędnikami administracji, Do nich należy tutaj wszystko: domy, ulice i woda, meble w mieszkaniach robotników, ich praca, ich dzień i ich noc.

Jest to księstwo potężne. Na jego usługach stoi

**pięć tysięcy robotników,**

pięć elektrowni dostarcza prądu który pomaga w wydobywaniu złota, elektryczna kolejka łączy stolicę Nova Lima ze światem, a dziesięciokilometrowa kolejka napowietrzna prowadzi z kopalni do warsztatów.

Dziwny kraj powstał koło tej największej kopalni złota w Brazylji i najgłębszej kopalni na świecie. Jakaś mieszanina dzikiego zachodu z najbardziej wyrafinowaną cywilizacją. Jeźdźcy o szerokich kapeluszach, ocieniających dzikie, śmiałe oblicza, galopują za karawanami mułów, które na starożytnych noszach wloką powoli transporty konkurując skutecznie z autobusami i z koleją. To jest Brazylja.

Gdy jednak po południu przechodzi się przez niekończące się warsztaty, w których ruda zostaje kruszona, sortowana, znów kruszona, sproszkowana, myta i wskutek przeróżnych coraz precyzyjniejszych procesów chemicznych i mechanicznych złoto zostaje od rudy oddzielone, gdy ujrzeliśmy wspaniałe maszyny do topienia, aparaty do eletrolitycznego rafinowania, laboratorjum — wtedy widzieliśmy, że jesteśmy wśród cywilizacji, wśród rzeczy wciśniętych przez człowieka w genjalny jakiś porządek, że jesteśmy w Europie.

Wkońcu tej długiej drogi przez hale maszyn i laboratorja stoi mały domek o jednej izbie, nieświetnie urządzonej: stół, parę krzeseł i parę kas pancernych.

Na stole na zielonym obrusie, leży mały, mniejszy nieco od cegły kawałek

**żółtego metalu.**

To jest złoto. To produkt trzech dni pracy.

Trzy pełne dni pracowało pięć tysięcy ludzi w piekielnym upale kopalni, czy w szarym pyle kamieniołomów, przy długich stołach w obmywalniach, w fabrykach na rzędzi, w walcarni — wszędzie. Trzy dni— w dzień i w nocy. Pięć tysięcy ludzi. Całe miasto. Koleje przez tunel. Mały świat wbudowany w żółty czworobok. Fabryka wody sodowej, by Anglikowi nie brakło „Whisky and Soda". Pięć elektrowni. Pięćset kilometrów kwadratowych. Dziesięć procent dywidendy. Najgłębszy szyb świata, głęboki prawie na 3000 m.

I to wszystko dla tego kawałka złota.

— Niech pan spojrzy — mówi przewodnik, wskazując na oszklone pudełko, w którem widać równo ułożone przeróżne metale i minerały. To wszystko zawiera

**kilogram rudy.**

Jest tego mnóstwo. Jest tam też żelazo, nawet bardzo pokaźny sześcian, jest siarka, aluminjum, arsen i jak tam się to wszystko nazywa. A zupełnie na końcu leży maleńka, cieniutka, ledwo widoczna blaszka. Złoto.

— Nasza ruda — mówi dalej uśmiechnięty przewodnik — zawiera 35 proc. żelaza i 0.0015 procent złota.

Zabawne, 35 procent żelaza. Żelazo jednak — to samo żelazo, z którego buduje się maszyny, mosty, koleje, domy — to żelazo zostaje wyrzucone na śmietnik. A to wszystko — ten ogrom pracy wokół mnie, maszyn il udzi, to wszystko istnieje tylko

**dla tej śmiesznej blaszki.**

Zabawne...

Następnego dnia schodzimy do kopalni. Droga bez końca: korytarze, które wbijają się w górę, szyby, któremi zjeżdża się w bezkresną głębię, znów korytarze, znów szyby, olbrzymie schody, prowadzące wdół: od czasu do czasu kolejka linowa ukośnie powieszona zaskrzypi nad nami.

Godzinami schodzi się do kopalni. Wzdłuż całej drogi palą się światła elektryczne, jeżdżą kolejki, a gy niżej powietrze zaczyna się ogrzewać, mijamy aparaturę chłodniczą, która oziębia wpompowywane powietrze o 10 stopni, nim pójdzie ono w dalszą drogę wgłąb kopalni.

Gdy jednak dochodzimy do miejsc pracy, gdzie nie pali się już żadne światło elektryczne i nie jeździ żadna kolejka, uderza w nas straszny, zgniły, gorący oddech. Jest gorąco, gorąco nie do wytrzymania. Termometr wskazuje

**60 stopni Celsjusza.**

Tutaj na 2700 m, pod ziemią nie pomagają nawet dwie aparatury chłodnicze. Powietrze jest upalne, ciężkie, wilgotne.

Tutaj pracują ludzie.

Stać tutaj ośm godzin dziennie, kilofem, albo świdrem powietrznym wgryzać się w twardą niebieską rudę, dzień w dzień 8 godzin skąpany w pocie, w temperaturze 60 stopni — to nawet la przyzwyczajonego, nawet dla murzynów i mulatów, którzy wyłącznie tutaj pracują, musi być potworne.

To jest piekło. Piekło z 0.0015 procentami złota.

—oo—

# Międzynarodowy kongres filmu amatorskiego

## odbędzie się w Berlinie.

O tem, że istnieją dwie kategorje filmów zapewne mało ludzi wie. Pierwszą kategorję oglądamy stale. Są to filmy kręcone dla publiczności, mające na celu zdobycie jaknajwiększej popularności, a tem samem i kasy. Wszak materjalna strona stoi tu w pierwszym rzędzie.

Ale na szczęście rozpowszechnia się też bardziej i druga kategorja, którą można nazwać sztuką dla sztuki— jest to film amatorski.

Zeszłego roku odbył się konkurs filmu amatorskiego w Barcelonie, który ściągnął stosunkowo dużo wielbicieli czystej sztuki filmowej. Pierwszą nagrodę w powyższym konkursie zdobyła Francja, drugą Niemcy, trzecią Hiszpanja. Głównym celem amatorów- filmowców jest rozpowszechnianie sztuki filmowej bez chęci ściągania jakichkolwiek zysków z tworzonych obrazów. Wszyscy członkowie powyższego klubu zobowiązują się słowem honoru przestrzegać ściśle statutu. Producent zawodowy nie może w żadnym wypadku być członkiem tego związku. W niektórych państwach związki filmowców-amatorów cieszą się wielką frekwencją i uznaniem. Ich stosunek do sztuki filmowej, sposób podejścia i tworzenia obrazów konkursowych, będących czysto ideową pracą dla filmu, godny jest uznania i poparcia. W roku bieżącym od 23 do 29 lipca odbędzie się w Berlinie międzynarodowy kongres filmu amatorskiego. Jak się dowiadujemy, Polska zgłosiła w powyższym kongresie udział.

Filmy amatorskie przyczyniają się w wysokim stopniu do podniesienia i spopularyzowania sztuki filmowej.

—:o:—

# Latem spożywaj jaknajmniej tłuszczów.

## SZKLANKA WODY Z KWASEM SOLNYM.

Każda pora roku ma właściwe sobie choroby: w zimie chorują ludzie na cierpienia dróg oddechowych, zapalenia płuc oskrzeli, w lecie zaś na choroby narządów trawienia, żołądka, kiszek i dezynterję, która obecnie zdarza się bardzo często i może nawet śmierć sprowadzić. Trzeba więc być obecnie bardzo ostrożnym z jedzeniem, nie oziębiać sobie nagle żołądka zimną wodą lub lodami, albowiem można bardzo łatwo zapaść na zdrowiu i dostać ciężkiego zapalenia kiszek.

Obserwować to można obecnie bardzo często, ludzie są bowiem nieostrożni. Dokuczliwe pragnienie w porze upałów najlepiej gasi szklanka lekkiej,

**chłodnej herbaty z cytryną.**

Trzeba bowiem wiedzieć, że najnowsze badania wykryły w soku cytrynowym obecność części odżywczych, które są niezbędne dla zdrowia i życia. Są to życiodajne substancje, bez których organizm nasz obejść się nie może. Sok cytrynowy chroni nas od wielu ciężkich chorób.

Należy zwracać uwagę na czystość wody do picia, bowiem w studniach wiejskich znajdują się bardzo często jadowite zarazki tyfusu brzusznego i dezynterji. W lecie należy wogóle mniej jadać, aniżeli w zimie, i nie obciążać sobie zbytnio żołądka, który podczas gorąca znacznie gorzej trawi, mniej bowiem wydziela kwasu solnego. Mleko, zwłaszcza kwaśne, jarzyny i sałaty są w lecie najodpowiedniejszemi pokarmami. Ale trzeba również zwracać baczną uwagę na dobroć i czystość mleka, bo i w niem znajdują się często laseczniki gruźlicze, tyfusu brzusznego i dezynterji.

W lecie nie należy jadać tłuszczów (wieprzowiny, słoniny), trawią się one

**bardzo trudno**

i wywołują ciężkie choroby żołądka i kiszek. Ileż to u nas zdarzyło się bardzo ciężkich wypadków zapalenia kiszek po zjedzeniu kiełbasy, która jest tak trudno strawną. A na dobitek złego tłuszcze wytwarzają ciepło w naszym organiźmie i dlatego sprzyjają powstawaniu potów i uczucia przykrego gorąca. Najlepszym najstrawniejszym tłuszczem jest masło.

W lecie wystrzegać się trzeba alkoholu i palenia tytoniu, aby organizm miał odpoczynek

**od szkodliwych nałogów.**

Podczas obiadu nie trzeba pić wiele zimnej wody, hamuje to bowiem trawienie Dobrze jest przy obiedzie dolać do szklanki wody 3—6 kropli kwasu solnego, który gasi pragnienie i sprzyja trawieniu.

Podczas upałów unikać trzeba wielkiego zmęczenia i potów, oddziaływa to bowiem bardzo szkodliwie na zdrowie. Zdrowo jest kąpać się w rzece, lecz w wodzie można pozostawać najwyżej 10—15 minut.

—:o—

# MISTRZ GOLFA.

Członek klubu w Filadelfji Corner zdobył mistrzostwo świata w golfa.

# Ignacy Paderewski

## wystąpi w filmie dźwiękowym

Na odpowiedzialność polskiej prasy w Ameryce podajemy następującą wiadomość:

Ignacy Paderewski, wybitny pianista polski, podpisał kontrakt na występ w głównej roli w filmie dźwiękowym, który ma być wyprodukowany w Londynie, jak oznajmił tu jego amerykański impresarjo, George Engles.

Produkcji obrazu podjęła się nowa firma filmowa w Londynie, the Pall Mall Company.

Mistrz Paderewski zastrzegł sobie prawo zatwierdzenia lub odrzucenia sztuki, w której ma występować jako główny aktor i bohater powieści.

—:o:—

# FUNDUSZ OBRONY MORSKIEJ

bez żadnych potrąceń na organizację i administrację

**— przeznaczony jest w całości —**

**na budowę polskich okrętów wojennych.**

# PODSŁUCHANE

**KRYTYKA.**

ONA: — Śpiewam tylko dla własnej przyjemności.

ON: — Chętnie w to uwierzy każdy, kto panią usłyszy.

**ODWIEDZINY.**

— Czy to prawda, że Wierzchołek siedzi w więzieniu?

— Tak.

— A to kłamca, powiedział mi, że na dwa miesiące udaje się do swego brata.

— To też prawda. Tylko, że jego brat także siedzi.

**W SĄDZIE.**

— Czy oskarżony ma coś na swoją obronę?

— Tak panie sędzio, zabrałem te pieniądze, aby zapłacić komornę.

—:o:—

RODA-RODA.

# PORADA.

Do starego Mustafy przyszła Serbka Dara, którą przyprowadziła żona Mustafy. Suknia z czarnego atłasu świadczyła o oficjalnym charakterze odwiedzin, natomiast poranne pantofle na nogach o sąsiedzkiej zażyłości.

Mustafa posunął się do kąta starej kanapy, by gościowi zrobić miejsce obok na czynia z kawą.

— Co dobrego? — przywitał Darę Mustafa. — Chyba rok nie byłaś już u nas na kawie..

— Tak ciężko wyrwać się z domu, wuju Ago... Gospodarstwo... a pozatem trzeba mieć ciągle oko na dziewczynę...

— Jakże się miewa twoja Bossa?

— Dziękuję, dobrze. Właśnie z jej powodu przyszłam tu..

Mustafa wypuścił wielki kłąb dymu z fajki, spojrzał badawczo na sąsiadkę, a potem mrugnął na żonę, by ich zostawić samych.

Dara niema talentu krasomówczego. Musiała się dłużej zastanowić, nim wreszcie zaczęła:

— Znasz moją Bossę...

— Oczywiście. Od urodzenia. Ile to lat temu? Dwadzieścia trzy... Nie... dwadzieścia cztery...

— Tak, tak. Chciałabym teraz z tobą pomówić jak z bratem, drogi wuju Ago! Bossa jest mojem jedynem dzieckiem. Umarło mi trzech chłopców i dwie dziewczyny. Pozostała ona jedna, która przeżyła swego ojca. Pracuje, utrzymuje mi gospodarstwo w porządku. Z nią sobie gadam, szyję, śpię. Dobrze nam ze sobą razem. Cicho, spokojnie.

— To najważniejsze...

— Mamy dzięki Bogu co jeść i niejedno przeżyłyśmy razem. Dobre i złe. Najgorzej było pięć, sześć lat temu. Ona — młoda jak kropla rosy, piękna jak jabłuszko... gdzie się pokazała, ludzie oglądali się ciągle za nią. — Chłopcy deptali jej po piętach — powiadam ci... Krążyli dokoła niej jak wilki, które zwietrzyły ofiarę Och, wiedzieli, czego chcieli. Chcieli Bossy. Taka śliczna roześmiana dziewczyna, to przecież kąsek nielada... Dziewczynie podobał się może niejeden, ale nie chciała mnie zostawić samej za żadną cenę... Coby też poczęła biedaczka beze mnie?

— Poczciwa dziewczyna — Miała rację...

— Gdy skończyła osiemnaście lat, miała osiemnastu starających się... Wcale nie kłamię. Gdy skończyła dziewiętnaście, było znowu dziewiętnastu innych... Gdy miała dwadzieścia lat, starających się już tylko było siedmiu... Potem rozpowiadano, że ona nie chce nikogo... Wtedy chłopcy gdzieś się rozbiegli i przez cztery lata nikt się nie zjawił... Tymczasem ona w międzyczasie jakby ci powiedzieć stała się dojrzalszą... Nie jest już taka rumiana jak dawniej i nie jest już taka wesoła... Czasami denerwuje się... jest rozdrażniona, nie sypia dobrze, smuci się bez powodu... To wszystko mi się nie podoba.

— Rozumiem cię...

— Ale, wuju Ago, ja wiem dlaczego ona się tak zmieniła. Jeśli dawniej ja byłam temu winna, że nie interesowała się mężczyznami, to teraz nie sprzeciwiłabym się, ale nikt się nie zgłasza...

— Jakto? Nikt?

— Właśnie przyszłam do ciebie w związku z tem... Wczoraj prosił jeden o jej rękę i mam wątpliwości czy oddać mu ją, czy też nie?

— Daj mu ją!

— Łatwo powiedzieć: „daj mu ją", ale tu przecież chodzi o całą przyszłość Bossy,a ja przecież nie znam dokładnie tego człowieka.

— Daro, jeśli go nie znasz, dobrze, nie dawaj mu jej.

— Hm... nie dawać? A skoro Bossa sobie tego życzy?

— A w takim razie musisz mu ją oczywiście dać.

— On jest wdowcem i ma dzieci...

— Wdowiec i ma dzieci? — W takim razie wykluczone. Nie dawaj mu jej.

— Dowiadywałam się o jego warunki Jest kupcem. Ma wielki sklep....

— A ty się wahasz? Na co czekasz? Daj mu ją...

— Czekam na dobrą radę od ciebie. Cóż, że mu ją dam, gdy mnie będzie tak ciężko rozstać się z Bossą. Jestem już stara, kto wie, czy ją kiedyś zobaczę.

— Czy ten człowiek nie mieszka w naszem mieście?

— Właśnie przyszłam do ciebie nie opowiadałam ci, że on ma sklep w Monstarze? Dwa dni drogi. Gdyby tak broń Boże zachorowała, kto mi napisze, co się z nią dzieje? Czy mogłabym wyjechać, by ją pielęgnować, gdy ja nigdy w życiu nie wyjeżdżałam. A teraz w moim wieku?

— Jeśli sprawa przedstawia się w ten sposób, to mu jej nie dawaj.

— Cztery lata siedzi na koszu i nikt się o nią nie zatroszczył. Nareszcie przychodzi jeden taki, podoba się jej, obsypuje ją podarunkami, ostatnio podarował mi złoty zegarek z łańcuszkiem... Widzi się, że ten człowiek myśli poważnie i kocha ją z całego serca.

— No to dawaj mu ją.

— Ale pięknym go nie można nazwać Miody także nie jest...

— Brzydki mężczyzna?

— Może niebrzydki, ale ma ślady po ospie. Niestety — Boże wybacz mi ten grzech — żyje jeszcze jego matka, a to może być wcielony djabeł...

— W takim razie nie dawaj mu jej absolutnie! Pod żadnym warunkiem!

— Ale on jest dobrym, rozumnym człowiekiem i jest naprawdę zakochany w Bossie..

— A dziewczyna? Co ona mówi na to?

— Wzrusza ramionami i mówi: Zastanów się mamo, nad tem wszystkiem i zadecyduj.. Będzie tak, jak zechczesz...

— A ty, Daro? Co o tem myślisz?

— Ja zdam się na twoją radę, wuju Ago.. Ty jesteś taki mądry, masz wielkie doświadczenie, przytem jesteś naszym prawdziwym przyjacielem... sąsiadem...

— Kochano Daro, nakładasz na mnie ciężką odpowiedzialność. Daj mu ją, nie daj mu jej, sam nie wiem, co ci poradzić... Przyślij mi tutaj Bossę... Już ja ją wybadam...

— Ona poszła z nim do kina o siódmej Powiedział, że wróci o drugiej w nocy, gdy kino zamkną.

— O siódmej kino się zaczęło? A ona wróci o 2-ej. Daj mu ją Daro! Daj mu ją natychmiast i szkoda każdego dalszego słowa na ten temat!

Redaktor naczelny: Franciszek Probst.

Odbito w drukarni Władysława Stypułkowskiego w Łodzi Piotrkowska 196 (Żwirki dawniej Karola 2)

Za redakcję odpowiada: Roman Furmański.
Za wydawnictwo odpowiada: Władysław Stypułkowski.